



POLSKI INSTYTUT SPRAW
MIĘDZYNARODOWYCH
BIURO BADAŃ I ANALIZ

BIULETYN

Nr 28 (635) • 18 lutego 2010 • © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Łukasz Adamski, Mateusz Gniazdowski,
Beata Górka-Winter, Leszek Jesień, Agnieszka Kondek (sekretarz redakcji),
Łukasz Kulesa, Marek Madej, Ernest Wyciszkievicz

Doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej

Robert Śmigielski

W zatwierdzonej 5 lutego 2010 r. Doktrynie wojennej Rosja jako potencjalnych przeciwników wskazuje NATO i USA. Sprzeciwia się ona dalszemu rozszerzeniu Sojuszu i globalizacji jego funkcji, ale zarazem wskazuje na gotowość do współpracy, warunkując ją uwzględnieniem przez NATO rosyjskich interesów. W obliczu słabości sił konwencjonalnych, broń jądrowa pozostaje głównym instrumentem polityki obronnej służącym zapobieżeniu agresji przeciw Rosji.

Piątego lutego 2010 r. prezydent Dmitrij Miedwiediew zatwierdził Doktrynę wojenną Federacji Rosyjskiej. Prace nad nią trwały od maja 2005 r. Dokument koncentruje się na kwestii zapewnienia bezpieczeństwa FR w wymiarze wojskowym, będąc rozwinięciem i uzupełnieniem Strategii bezpieczeństwa narodowego FR z maja 2009 r. Mimo pewnych zmian w porównaniu do tekstu Doktryny z 2000 r. (rozdział „Wojenno-polityczne podstawy doktryny” został zastąpiony rozdziałem „Wojenne wyzwania i wojenne zagrożenia dla FR”, znacznie rozbudowano rozdział poświęcony wojenno-ekonomicznemu aspektowi polityki obronnej), zasadnicza konstrukcja poprzedniego dokumentu została zachowana. Zwraca natomiast uwagę fakt, że w nowej Doktrynie brak jest zapisu o jej obronnym charakterze. Można odczytać to jako wyjście naprzeciw postulatowi rosyjskiej generalicji, krytykującej tego typu zastrzeżenie jako ograniczające swobodę działalności sił zbrojnych.

Rosyjska ocena zagrożeń. Oceniając sytuację międzynarodową podkreślono, że zagrożenie wojną na dużą skalę maleje, ale utrzymuje się tendencja do siłowego rozwiązywania konfliktów międzynarodowych, a także w niektórych obszarach wzmacniają się wojenne wyzwania dla bezpieczeństwa FR. Za najpoważniejsze z nich uznano próby „przyznania NATO globalnych funkcji, realizowanych z naruszeniem norm prawa międzynarodowego” oraz przybliżenie wojskowej infrastruktury członków NATO i rozszerzenie Sojuszu. Rosja od lat 90. XX w. zajmuje negatywne stanowisko wobec rozszerzenia NATO i jego działań poza terytorium traktatowym, ale po raz pierwszy tak jednoznacznie wskazała na Sojusz Północnoatlantycki jako potencjalne źródło zagrożenia wojennego. Doktryna nie wspomina o USA, ale analiza katalogu wyzwań i zagrożeń wojennych wskazuje, że również polityka tego państwa jest przez Rosję rozpatrywana jako potencjalne zagrożenie dla jej bezpieczeństwa. Tylko USA dysponują obecnie możliwościami neutralizacji rosyjskich strategicznych sił jądrowych, systemów wczesnego ostrzegania o ataku raketowym oraz kontroli przestrzeni kosmicznej, rozwijają system strategicznej obrony antyrakietowej, strategiczne systemy konwencjonalnej broni precyzyjnego rażenia oraz nie wykluczają militaryzacji kosmosu. Takie działania prowadzą według Rosji do naruszenia strategicznej stabilności, która obejmuje według niej nie tylko względną równowagę ofensywnych sił, ale także obronę przeciwrakietową, zbrojenia w przestrzeni kosmicznej oraz konwencjonalną broń precyzyjnego rażenia.

Doktryna nawiązuje do przedstawionego przez Rosję w listopadzie ub.r. projektu układu o bezpieczeństwie europejskim stwierdzając, że istniejąca architektura nie gwarantuje równej pozycji wszystkim państwom. Wzmocnienie systemów zbiorowego bezpieczeństwa z udziałem Rosji staje się zatem jednym z głównych zadań w ramach powstrzymywania i zapobiegania konfliktom. Do stale obecnych w rosyjskich dokumentach odwołań do aktywności Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym,

WNP i Szanghajskiej Organizacji Współpracy dodano jednak OBWE, co potwierdza chęć promowania przez Rosję inicjatywy prezydenta Miedwiediewa. W myśl jej założeń to właśnie OBWE ma zyskać na znaczeniu jako uniwersalna organizacja bezpieczeństwa w regionie euroatlantyckim. Doktryna zakłada także rozwój stosunków z UE oraz NATO. Współpraca z Sojuszem na rzecz wzmocnienia międzynarodowego bezpieczeństwa, opierająca się na wspólnocie interesów, tylko na pozór stoi w sprzeczności z zaklasyfikowaniem NATO jako głównego wyzwania o charakterze wojennym dla Rosji. Ogłoszenie Doktryny z tak sformułowanym przesłaniem podczas prac nad nową koncepcją strategiczną Sojuszu jest wyraźnym komunikatem Rosji skierowanym do państw członkowskich NATO. W zamian za uwzględnienie rosyjskich zastrzeżeń w takich kwestiach jak dalsze rozszerzenie NATO czy też rozmieszczenie amerykańskiej obrony przeciwrakietowej w Europie, Rosja gotowa jest współpracować w kwestiach ważnych dla NATO, takich jak operacja w Afganistanie, irański program atomowy, wzmocnienie reżimu nieprolifracji broni masowego rażenia. Podobnie jak we wcześniejszych doktrynach, brakuje natomiast uwzględnienia ewentualnego zagrożenia ze strony Chin, mimo stałego wzrostu potencjału gospodarczego i wojskowego tego mocarstwa.

Zasady użycia broni atomowej i sił zbrojnych. Zasadnicza zmiana rosyjskiego stanowiska odnośnie do zasad użycia broni jądrowej nastąpiła w 1993 r. i obecna Doktryna stanowisko to podtrzymuje. Rosja pozostawia sobie prawo użycia broni jądrowej w odpowiedzi na atak przeciw niej lub jej sojusznikom z wykorzystaniem broni masowego rażenia, a także w przypadku agresji konwencjonalnej i powstania sytuacji zagrożenia istnienia państwa. Rosja, dopuszczając użycie broni jądrowej jako pierwszą, oparła swą politykę bezpieczeństwa na odstraszającej funkcji broni jądrowej. Biorąc pod uwagę niski potencjał jej sił konwencjonalnych, nie należy spodziewać się, by to założenie w przewidywalnej przyszłości uległo zmianie.

Równocześnie z Doktryną prezydent Miedwiediew zatwierdził tajne „Założenia państwowej polityki w obszarze powstrzymywania jądrowego do 2020 r.” Dokument ten zawiera najprawdopodobniej plany rozwoju strategicznych sił jądrowych oraz koncepcję zastosowania taktycznej broni jądrowej, która mogłaby na poziomie regionalnym – przede wszystkim wobec Chin – równoważyć dysproporcje w siłach konwencjonalnych.

W Doktrynie określono prawo Rosji do użycia sił zbrojnych do obrony swoich obywateli poza granicami FR. Jest to przeniesienie do Doktryny zasad użycia sił zbrojnych określonych w znowelizowanej w 2009 r., pod wpływem doświadczeń wojny z Gruzją, ustawie „O obronie”. Za jedno z zadań sił zbrojnych w okresie pokoju uznano udział w ochronie porządku i zapewnieniu bezpieczeństwa społecznego. Budzi to obawy co do możliwości wykorzystania armii do tłumienia niepokojów społecznych, gdyż w Doktrynie z 2000 r. użycie sił zbrojnych wewnątrz państwa przewidywano jedynie w przypadku likwidacji następstw klęsk żywiołowych bądź wybuchu wewnętrznego konfliktu zbrojnego.

Wnioski. Nowa Doktryna wojenna Rosji nie wnosi istotnych zmian w obrębie jej polityki obronnej. Rosja nadal postrzega NATO i USA jako potencjalnych przeciwników, a współpracę z nimi warunkuje gotowością Sojuszu i USA do uwzględnienia interesów Rosji przy planowaniu wojenno-politycznym. Należy spodziewać się podtrzymania przez Rosję negatywnego stanowiska wobec planów rozszerzenia NATO, budowy infrastruktury Sojuszu oraz rozmieszczenia elementów amerykańskiej obrony antyrakietowej na terytorium nowych członków. Docelowo Rosja będzie dążyć do uzyskania większego wpływu na decyzje Sojuszu w kwestiach mających dla niej priorytetowe znaczenie, w zamian oferując współpracę w obszarach strategicznych zainteresowań NATO. Ważnym celem Rosji pozostanie także nawiązanie formalnej współpracy między Organizacją Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym a Sojuszem Północnoatlantyckim.

Potencjał jądrowy pozostanie w przewidywalnej przyszłości zasadniczym elementem strategii odstraszania USA (otwarciem) i Chin (w sposób mniej bezpośredni) jako rdzeń rosyjskiej polityki bezpieczeństwa. W odniesieniu do sił konwencjonalnych priorytetami będą: doskonalenie systemów dowodzenia, łączności, walki radioelektronicznej i zwiadu, doskonalenie współdziałania między poszczególnymi rodzajami sił zbrojnych i wojsk, wyposażenie w nowoczesne uzbrojenie, stworzenie zintegrowanej obrony powietrzno-kosmicznej, rozwój bazy mobilizacyjnej, zabezpieczenie niezbędnego stopnia ukończenia, wyposażenia i wyszkolenia jednostek stałej gotowości. Rosja nie zrezygnuje z powszechnego obowiązku służby wojskowej, ale będzie dążyć do tego, by żołnierze zawodowi stanowili większość, także w korpusie podoficerskim i szeregowców. Zachowanie służby z poboru ma zapewnić odpowiednie rezerwy mobilizacyjne. Doktryna zakłada, że rodzimy przemysł wojenny pozwoli zachować technologiczną niezależność Rosji w obszarze produkcji uzbrojenia strategicznego i konwencjonalnego. Zapowiedzi zagranicznych zakupów okrętów typu Mistral oraz samolotów bezzałogowych każą jednak z ostrożnością traktować to zobowiązanie.